

Sygn. akt I ACa 679/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 grudnia 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Irena Ejsmont - Wiszowata
Sędziowie	:	SA Jadwiga Chojnowska (spr.) SO del. Dariusz Małkiński
Protokolant	:	Urszula Westfal

po rozpoznaniu w dniu 19 grudnia 2012 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) - (...) (...) *Spółki jawnej w (...) w W.*

przeciwko **R. K.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 3 lipca 2012 r. sygn. akt V GC 16/12

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- a) **zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 32.347,26 (trzydzieści dwa tysiące trzysta czterdzieści siedem i 26/100) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 1 grudnia 2011 r.;**
- b) **oddala powództwo w pozostałej części;**
- c) **znosi wzajemnie między stronami koszty procesu;**

II. oddala apelację w pozostałym zakresie;

III. znosi wzajemnie między stronami koszty procesu za drugą instancję.

UZASADNIENIE

(...)- (...) Spółka Jawna w (...) z siedzibą w W. wnosila o zasądzenie od R. K. kwoty 114.833 zł wraz z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu. W uzasadnieniu podała, iż w toku likwidacji likwidator ustalił, że pozwana, będąca współnikiem likwidowanej spółki, pobierała z konta spółki różne kwoty i nie rozliczyła się z sumy będącej przedmiotem powództwa.

R. K. wnosila o oddalenie powództwa. Twierdziła, że pobierane kwoty stanowiły zaliczkę na poczet zysku i dopiero po rozliczeniu wartości udziałów można te zaliczki odliczyć, czego likwidator nie uczynił. Zarzuciła, że współnicy zgodnie ustalili, że będą pobierali zaliczki i taka praktyka trwała od kilku lat. Powołała się też na art. 77 § 1 k.s.h., który wskazuje, że likwidatorzy powinni zakończyć bieżące interesy spółki, ściągnąć wierzytelności, wypełnić zobowiązania i upłynnić majątek spółki, a następnie ustalić udziały kapitałowe współników. Podnosiła też zarzut potrącenia kwoty 34.991,36 zł z tytułu spłaty zobowiązań spółki z konta osobistego.

Powódka uznała zarzut potrącenia za bezzasadny bo tę spłatę w swych wyliczeniach już uwzględniła. Ponadto podnosiła, że w sprawie karnej pozwana zeznała, że pobierane pieniądze traktowała jako wynagrodzenie. Ponadto podniosła, że drugi współnik kwestionował już w 2009 r. pobieranie i zatrzymywanie pieniędzy przez pozwaną, o czym świadczy doniesienie o popełnieniu przestępstwa.

Sąd Okręgowy oddalił powództwo i obciążył powódkę kosztami procesu.

Orzeczenie oparł na następujących ustaleniach faktycznych i ocenie prawnej.

W dniu 21 września 2005 r. O. M. i pozwana zawarli umowę spółki jawnej. Wspólnicy byli parą i do 2009 r. spółka funkcjonowała zgodnie. Strony umówiły się, że pozwana będzie mogła pobierać pieniądze z firmy na pokrycie kosztów utrzymania bo firma miała zysk. Pozwana pobierała pieniądze i starała się zawsze takie same kwoty przesyłać współnikowi. Wspólnik nie protestował, gdy pozwana wysyłała mu pieniądze i akceptował to, że w ten sposób dzielą się zyskami spółki.

W styczniu 2009 r. stosunki między współnikami się zepsuły i wyrokiem z dnia 2 lutego 2010 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie spółkę rozwiązał.

Na żądanie pozwanej likwidator powodowej spółki w likwidacji w dniu 6 grudnia 2011 r. złożył sprawozdanie z likwidacji.

Aktualnie, wedle oświadczenia powódki, wszystkie zobowiązania spółki zostały zapłacone, wierzytelności ściągnięte z wyjątkiem tych, które dotyczą obojga współników i spółki (...), przeciwko której toczy się egzekucja.

Istota rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie – zdaniem Sądu - sprowadzała się do ustalenia czy pobierane przez pozwaną pieniądze były zaliczką na poczet zysku i czy współnicy na pobieranie takich zaliczek wyrazili zgodę. Prawo bowiem nie przewiduje w przypadku spółki jawnej, by do wypłaty zysku niezbędna była uchwała współników (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 marca 2009 r., III CSK 290/08). Oznacza to, że w razie nieosiągnięcia zysku współnik, który za zgodą wszystkich pozostałych współników pobrał kwotowe zaliczki na poczet udziału w zysku, nie ma obowiązku zwracać do kasy spółki jakiegokolwiek kwoty tytułem rozliczenia tej zaliczki. Rozliczenie zaliczki następuje w kolejnym okresie obrachunkowym, w którym spółka osiągnie zysk. Z tego względu nie można mówić o istnieniu jakiegokolwiek wierzytelności spółki wobec współnika z tytułu pobranych legalnie, zgodnie z wolą wszystkich współników, zaliczek na poczet udziału w zysku. Takie zaliczki, pobrane przez wszystkich współników i nierozliczone z zysku w kolejnych latach, zaliczane są do wartości majątku spółki obliczanego na podstawie art. 65 § 1 k.s.h. w celu określenia udziału kapitałowego współników. Nie ma więc spółka roszczenia o zwrot tych zaliczek. Wpływają one natomiast na wartość udziału, która w konsekwencji może być ujemna, co spowoduje obowiązek dopłaty do kasy spółki różnicy pomiędzy kwotą pobranych zaliczek a przypadającym współnikowi zyskiem.

Na podstawie przedłożonych dokumentów i zeznań pozwanej, które zostały uznane za logiczne, spójne i konsekwentne, zarówno w niniejszym postępowaniu, jak i w sprawach Sądu Rejonowego w Biskupcu, sygn. akt II K

22/10 i tutejszego Sądu, sygn. akt V GC 67/09, Sąd uznał za udowodnione, że pozwana i jej wspólnik zgodnie ustalili, iż będą pobierali zaliczki na poczet zysku i uzgodnienia te realizowali. Okoliczność, zarzucana przez pełnomocnika powoda, jakoby pozwana nazywała to wynagrodzeniem jest bez znaczenia, bo pozwana wskazywała, że połączone to było z faktem przynoszenia zysku przez spółkę. Różnica w nazewnictwie wynikać może z niezajomości pojęć prawnych, które są różne dla spółek kapitałowych, dla spółek osobowych, na potrzeby prawa pracy, czy umów cywilnoprawnych.

Zdaniem Sądu powódka nie zaoferowała w tej materii żadnego kontrdowodu, np. w postaci zeznań drugiego wspólnika, więc Sąd nie miał żadnych podstaw do odmowy wiarygodności zeznaniom pozwanej.

W ocenie Sądu likwidator uwzględni pobierane na poczet zysku zaliczki dokonując ostatecznego podziału majątku przypadającego poszczególnym wspólnikom do wypłaty lub dopłaty, gdy wartość udziału likwidacyjnego będzie ujemna.

Sąd nie dopatrył się przesłanek do zastosowania, wskazanych przez powoda, przepisów dotyczących umowy zlecenia.

O kosztach postępowania orzekł po myśli art. 98 k.p.c.

Wyrok ten apelacją zaskarżyła powódka zarzucając wadliwe przyjęcie, że pobierane przez pozwaną spółkę środki pieniężne były zaliczką na poczet wypłat z zysku, do których pozwana była uprawniona i naruszenie art. 65 k.s.h. przez przyjęcie, że wystąpienie ujemnego udziału kapitałowego po stronie pozwanej nie daje podstaw likwidatorowi do żądania pobranych środków przez pozwaną. Skarżąca wносиła o zmianę wyroku i uwzględnienie powództwa lub uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Przy piśmie z dnia 12 grudnia 2012 r. przedłożyła odpisy wyciągów z rachunku bankowego o stanie środków finansowych likwidowanej spółki.

Pozwana wносиła o oddalenie apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja zasługiwała na częściowe uwzględnienie.

Rozpoznając sprawę ponownie w oparciu o dowody przeprowadzone w sprawie przez Sąd I instancji, w tym uwzględniając treść dowodu z przesłuchania pozwanej w charakterze strony, Sąd Apelacyjny uznał, że R. K., wypłacając środki pieniężne z konta (...)– (...) Spółka Jawna (przy pomocy karty bankomatowej, jak i w formie obrotu bezgotówkowego) pobierała je w celu realizacji zobowiązań spółki wobec różnych podmiotów, jak i na poczet przyszłego zysku spółki. Charakterystyczne w tym zakresie są wypowiedzi pozwanej dotyczące zachowań obu wspólników w czerwcu 2009 r. (działania mające na celu „wybranie” środków pieniężnych z konta firmowego spółki). Dowodzą one, że środki pobrane w warunkach opisywanych przez pozwaną nie mogły być traktowane jako pobrane zaliczki na poczet zysku. Wielkość środków pieniężnych wypłaconych w styczniu i lutym 2009 r. może świadczyć o tym, że istotnie były one pobierane na poczet przyszłego zysku (w części były one przekazywane drugiemu wspólnikowi). Jeżeli chodzi o pobranie środków pieniężnych rzędu 25.000, 17.000 czy 18.000 EURO to mając na uwadze nawet same twierdzenia pozwanej o spłaceniu nimi zobowiązań spółki, a także zwrócenie spółce 22.300 EURO, trudno przyjąć, że zostały one wypłacone na poczet przyszłego zysku.

W pozwie wskazano kwotę, którą przyjęto jako rozliczoną, przedkładając stosowną dokumentację księgową, która ostatecznie nie została zakwestionowana przez pozwaną.

Sąd Okręgowy dopuścił dowód z określonych dokumentów znajdujących się w sprawie II K 22/10 Sądu Rejonowego w Biskupcu, a więc i prawomocnego wyroku tego Sądu z dnia 31 stycznia 2011 r., mocą którego pozwana została uznana za winną tego, że w okresie od stycznia 2008 r. do kwietnia 2009 r., działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w celu użycia za autentyczne, sfałszowała co najmniej 18 dokumentów wystawionych dla (...)– (...) Spółka Jawna w (...) z siedzibą w W., będących pokwitowaniami odbioru przez osobę o nazwisku HH V. B. pieniędzy za rzekome wypożyczenie sprzętu budowlanego, podpisując się nazwiskiem HH V. B., tj. popełnienia czynu z art. 270 §

1 w zw. z art. 12 k.k. i Sąd skazał ją na karę grzywny. Okoliczność ta nie znalazła się w podstawie faktycznej ustalonej przez Sąd Okręgowy. Sąd I instancji pominął też dokumenty prywatne, z których wynika, że w okresie od 2 stycznia 2009 r. do 1 kwietnia 2009 r. pozwana wystawiła 4 dokumenty (objęte wyrokiem skazującym), opiewające na łączną kwotę 32.347,26 zł (k.47-55 akt). Wielkości te zostały ujęte w rozliczeniu sporządzonym przez T. J. jako dokumenty opłacone przez pozwaną gotówką – rozliczone w ten sposób z kwot pobranych przez pozwaną w 2009 r. Dokumentami podrobionymi powódka posłużyła się zatem w celu rozliczenia gotówkowego z kwot pobranych w pierwszym półroczu 2009 r.

W ocenie Sądu Apelacyjnego treść wyroku Sądu Rejonowego w Biskupcu, skazującego pozwaną za popełnienie czynu karalnego z art. 270 § 1 w zw. z art. 12 k.k. i treść dokumentacji księgowej dołączonej do pozwu (k. 37-44), pozwalała przyjąć, iż pozwana nie rozliczyła się z powódką z kwoty 32.347,26 zł poprzez opłacenie gotówką rachunków ujętych w zestawieniu księgowym (pierwsze pozycje za miesiąc styczeń, luty, marzec i kwiecień 2009 r.). Na tę okoliczność słusznie zwracała uwagę powódka w uzasadnieniu zarzutów apelacyjnych. Kwota 32.347,26 zł – jako nierozliczona ze spółką – winna być jej zwrócona i żądanie w tym zakresie (z uwagi na treść wyroku skazującego) było w pełni usprawiedliwione. Podstawę prawną uwzględnienia powództwa stanowił art. 45 k.s.h. i art. 11 k.p.c.

Jeżeli natomiast chodzi o pozostałą część żądania to Sąd Apelacyjny miał na uwadze treść dokumentacji dołączonej do pisma procesowego powoda z dnia 12 grudnia 2012 r. Wynika z niego, że stan środków finansowych likwidowanej spółki na 12 listopada 2012 r. kształtuje się w ten sposób, że spółka posiada środki na rachunku bankowym w kwocie 70.589,53 zł oraz środki na rachunku bieżącym ponad kwotę 5.000 zł. Częściowe uwzględnienie powództwa spowoduje zwiększenie środków finansowych spółki i rozliczenie wspólników stosownie do ich udziałów. Dlatego też Sąd Apelacyjny nie widział, a takiej sytuacji faktycznej, podstaw do uwzględniania powództwa w pozostałej części.

Konsekwencją uwzględnienia roszczenia jedynie w części - w 28 % - było wzajemne zniesienie kosztów procesu między stronami. Powódka poniosła koszty w łącznej wysokości 9.359 zł (5.742 zł – opłata od pozwu i 3.617 zł – wynagrodzenie z tytułu zastępstwa procesowego). Proporcjonalnie do uwzględnienia powództwa należałby się jej zwrot 2.620,52 zł. Pozwana poniosła jedynie koszty zastępstwa prawnego – 3.617 zł. Mogła dochodzić zwrotu kwoty 2.604,24 zł. W takiej sytuacji zachodziły przesłanki do zastosowania regulacji przewidzianej art. 100 zd. 1 k.p.c.

Kierując się powyższymi względami Sąd Apelacyjny, na mocy art. 386 § 1 k.p.c. i art. 385 k.p.c., orzekł jak w sentencji.

Orzekając o kosztach postępowania za drugą instancję Sąd Apelacyjny kierował się tymi samymi względami co przy orzekaniu o kosztach poniesionych przez strony przed Sądem I instancji (łączne koszty powódki – 8.442 x 28% = 2.363,76 zł; pozwanej 2.700 x 72% = 1.944 zł) - art. 100 zd. 1 k.p.c.